

Prezydent
Miasta
Siemianowice Śląskie



autor: Tomasz Śledź

Prezydent Miasta Siemianowice Śląskie
Jacek Guzy zaprasza na

uroczystości z okazji Święta Niepodległości

10 listopada 2013, godz. 10.30
niedziela

Msza św. w intencji Ojczyzny
w kościele pw. Świętego Krzyża

Po mszy św. przemarsz głównymi ulicami miasta,
z udziałem wojska i grup rekonstrukcyjnych,
pod Pomnik Czynu Niepodległościowego

Pod Pomnikiem Czynu Niepodległościowego –
Apel Poległych oraz złożenie wieńców i kwiatów.

CZYTAJ STR. 4-5

**PIERWSZOKLASIŚCI
SIEMIANOWICKICH SZKÓŁ**

zaczynamy cykl zdjęć z pierwszakiemi!



OD REDAKCJI

Trudny temat

Przy okazji dyskusji toczonych w związku z przygotowaniami do obchodów Narodowego Święta Niepodległości z całą mocą powrócił temat nazw ulic w naszym mieście. Wciąż bowiem są pośród nich takie, które upamiętniają postacie, które z pewnością nie są tego godne.

„Trochę dziwne uczucie iść w marszu upamiętniającym niepodległość ulicami takimi jak np. kawałek ul. Świerczewskiego - zbrodniarza komunistycznego” – zauważył Mateusz Kaczmarczyk ze Stowarzyszenia „Koliber”.

Trudno się z tym nie zgodzić. Wywołanego tu do tablicy gen. Świerczewskiego obciąża przede wszystkim przerażająca zbrodnia w kąkolewnickim lesie.

Przypomnijmy – w nocy 4/5 stycznia 1945 roku do kąkolewnickiego lasu przywieziono żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, którzy wcześniej służyli w szeregach AK, skazanych w paradii sądu w dniu 30 grudnia 1944 r. na karę śmierci. Rozprawę prowadził przewodniczący sądu, dowodzonej przez gen. Karola Świerczewskiego 2 Armii Wojska Polskiego, płk Stefan Piekarski. Rozprawa ta była nadzwyczaj krótka – pospiesznie odczytano akt oskarżenia, podsądnych nawet nie dopuszczono do głosu, w „posiedzeniu” nie brali udziału obrońcy. Wyrok ogłoszono natychmiast.

Wśród skazanych był legendarny partyzant por. Apolinary Reps ps. „Żegota”, kilkakrotnie ranny w partyzancie, kawaler orderu Virtuti Militari, po „wyzwoleniu” dowódca kompanii fizylierów 34 pułku piechoty. Po rozprawie skazani zwrócili się do gen. Świerczewskiego z prośbą o ulaskawienie. Jedną prośbę uwzględnił, ale na pozostałych napisał z datą 2 stycznia 1945 r.: „odmawiam”. W kąkolewnickim lesie dopełnił się akt dramatu – egzekucję wykonał pluton pod dowództwem sowieckiego oficera ppor. Łarenowa.

Prowadzący sprawę zbrodni kąkolewnickiej prokurator Instytutu Pamięci Narodowej Leszek Furman poinformował, że IPN przesłuchał 100 świadków, z których 80 miało dużą wiedzę na temat omawianych zdarzeń. Stwierdził on, że udało się odnaleźć szczątki 12 osób oraz dokumenty o skazaniu na śmierć 43 osób. Temat zmiany nazw ulic powraca co pewien czas. Sprawa jednak nie jest taka prosta. Każdorazowo bowiem okazuje się, że brak jest społecznej akceptacji dla tego rodzaju zmian. Nie chodzi przy tym o to, że ludziom podoba się Świerczewski jako patron ulicy. Ilekroć poruszałem ten temat w rozmowach z ludźmi, to przytłaczająca większość nie chce takiego patrona. Ale w większym jeszcze stopniu nie chcą oni mieć problemów, z jakimi wiąże się zmiana nazwy ulicy, takich jak konieczność wymiany wszystkich dokumentów, aneksowanie różnego rodzaju umów itp.

Szczególnie niechętni temu są miejscowi przedsiębiorcy, właściciele sklepów, lokali gastronomicznych itp. Nie chcą oni „bawić się” w zmiany adresu, z czym wiążą się wizyty w urzędach (zmiany zaświadczeń, NIP-u, regonu itp.), wymiany pieczętek... Temat jest ważny i warto podjąć trud przekonania ludzi, że trzeba to jednak zrobić.

Redaktor Naczelny
Wojciech Kempa

Z wielką przykrością dowiedzieliśmy się o śmierci

Marii Cebuli,

Mamy przewodniczącego Rady Miasta.

Adamie, w tych trudnych dla Ciebie chwilach

Jesteśmy sercami z Tobą.

Najszersze wyrazy współczucia składa
prezydent miasta Jacek Guzy oraz współpracownicy.

NOWE
SIEMIANOWICE

Redakcja
Redakcja „Nowe Siemianowice”,
Urząd Miasta Siemianowice Śl.,
ul. Jana Pawła II 10,
41-100 Siemianowice Śl.

Telefony:
(32) 7 605 222
(32) 7 605 307

Poczta e-mail:
ns_redakcja@um.siemianowice.pl

Redaktor Naczelny: Wojciech Kempa
Redaktor techniczny: Szymon Duczek
Zespół redakcyjny:
Wydział Kultury, Promocji i Sportu

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych
oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania
i skracania.

Wydawca
Urząd Miasta, ul. Jana Pawła II 10,
41-100 Siemianowice Śl.
Druk: POLSKAPRESSE Sp. z o.o., Sosnowiec

Rośnie apetyt na historię

Kolejna wystawa fotograficzna w pałacyku przy ul. 27 stycznia, której wernisaż odbył się 17 bm., zatytułowana „Willa Fitznera i rodzina Fitznerów” przeniosła, można by rzec, inicjatywę Forum Samorządowego, w nowy wymiar. Autorem cyklu historycznych ekspozycji udało się rozsmakować siemianowiczanie tymi migawkami z dziejów ich miasta, tak że aktualnie to właśnie bywalcy wystaw wyartykułowali potrzebę połączenia owych wystaw ze spotkaniami, na których będzie można porozmawiać o czasach na fotografiach utrwalonych.

„Bardzo nas cieszy to, że



udało nam się rozbudzić apetyt na historię rodzinnego miasta – wyznaje Marian Jadwiszczok, realizator wystaw w Willi Fitznera, a także wcześniejszych w Parku Tradycji. – Kiedy wyposażono ten obiekt w dwie powierzchnie do prezentacji zdjęć, chciano, aby przycho-

dzący tu ludzie, w tym historycznym obiekcie mogli zetknąć się również z obrazkami z dawnego życia miasta. Najpierw zaserwowaliśmy im

podróż w czasie za pośrednictwem dokumentacji Dni Siemianowic, potem tematem była dzielnica Hugo, a teraz dawne fotografie z Willi Fitznera połączyliśmy z zapisem zdjęciowym rodu, dzięki któremu ten piękny obiekt powstał w naszym mieście i dzięki któremu wrosły

w jego pejzaż do dzisiaj cenione zakłady przemysłowe – Fabryka Elementów Złącznych oraz Wojskowe Zakłady Mechaniczne. Na ostatnim wernisażu interesującymi informacjami o Willi i jego mieszkańcach podzieliła się Małgorzata Derus – miejski konserwator zabytków – ale także licznie przybyli mieszkańcy zaprezentowali wiele ciekawych wspomnień, podpowiadając jednocześnie, iż warto, aby przyszłe wystawy miały już zawsze taką formułę, czyli były połączone z historyczną gawędą, ze wspomnieniami”.

Ewa Roch - Wyrzykowska

Awangarda lubi spichlerz

W najbliższy piątek 25 października o godz. 18.00 Muzeum Miejskie zaprasza na wernisaż wystawy profesorów i absolwentów Pracowni Grafiki Cyfrowej i Intermediów Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach z okazji 15 – lecia działalności. To właśnie ekspozycja prac artystów tej pracowni zainaugurowała nową część wystawową naszego muzeum, a mianowicie Galerię Multime-

dialną „Piwnica”. Teraz, z okazji swojego jubileuszu, właśnie w starym spichlerzu postanowili wystawić nowoczesne instalacje. Klimat tego miejsca wyjątkowo sprzyja programowym założeniom Pracowni, która dąży do wydolności. To właśnie ekspozycja prac artystów tej pracowni zainaugurowała nową część wystawową naszego muzeum, a mianowicie Galerię Multime-

muluje, bada i obserwuje interakcje, w jakie wchodzi odbiorca z dziełem oraz z twórcą. Ekspozycja sprawia, że wyruszamy w podróż tam, gdzie zbiegają się świat realny z wirtualnym oraz z iluzją. Oczywiście to poziom abstrakcji, która nie do każdego przemówi, ale z pewnością nie pozostawi obojętnym. Zresztą tych wrażeń trzeba się uczyć, jak wszystkich, przynoszo-

nych przez rewolucyjne zmiany w sztuce.

„Nasza galeria, to miejsce symbiozy - uosabiającej nowoczesne dążenia w sztuce Pracowni Grafiki Cyfrowej i Intermediów ASP w Katowicach oraz Muzeum Miejskiego, które z wielką radością i satysfakcją gości u siebie przedstawiciele awangardy, znanej i docenianej w Europie” – powiedział dyrektor Krystian Hadasz. (ERW)

Kino na poziomie

Siemianowickie kino Maks zaprasza na kolejną odsłonę przygód z filmem. Jak zwykle, będzie coś dla dzieci i dorosłych kinomanów. Ale jest i pewna nowość. Zapraszamy do kina Maks!



W środę, 23 października o godz. 18.00 sztuka będzie poważna. Oto bowiem to działające przy Siemianowickim Centrum Kultury – Parku Tradycji kino, działając we współpracy z Wydziałem Radia i Telewizji im. Krzysztofa Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, inauguruje przegląd etiud filmowych. Wyświetlone zostaną

następujące filmy: nagradzane wielokrotnie „Święto zmarłych” w reż. Aleksandry Terpińskiej z 2012 r., zeszloroczna „Muka!” Kordiana Kądzieli oraz „Serca dwa” – obraz Katarzyny Warzechy nagrodzony w tym roku na Festiwalu Filmów Optymistycznych w Rzeszowie. Kolejny etap przeglądu etiud filmowych 27 listopada, już po festiwalu Camerimage, gdzie startuje jeden z planowanych wtedy do projekcji filmów. Gramy w kinie Maks filmy dobre, może więc wtedy zagramy film najlepszy... Inauguracyjne poka-

zy uświetni swoją osobą dziennikarzyni WRiTV Krystyna Doktorowicz. Gościem specjalnym wieczoru będzie reżyser i scenarzysta Michał Rosa, autor takich filmów jak: Gorący czwartek, Farba, Cisza, Samo życie, Co słonko widziało, Czas honoru czy Rysa. Wstęp na przegląd jest wolny.

Wpisując się w nową świecką tradycję obchodzenia Halloween, kino Maks zaprasza 31 października na wieczór z dreszczykiem. Nie będziemy co prawda się przebierać (przynajmniej nie tym razem) za duchy ani też cho-

dzić od drzwi do drzwi z pytaniem: żarcik albo cukiereczek. Niemniej, przy świetle dyniowych kandelabrow moc atrakcji będzie z nami. Swoistym preludem muzycznym na podróż do krainy celuloidowych wrażeń będzie występ zespołu Strzyga! Po koncercie kino Maks wyświetli amerykański thriller z 2001 roku o historii mordercy doskonałego – Kuby Rozpruwacza. Główną rolę w filmie zagrał Johnny Depp. Bilety na ten wieczór grozy rozpoczynający się wyjątkowo o godz. 19.00 są w cenie 12 zł. Jan Wywiórka

Konkurs cykliczny „Jakie to miejsce”

Autor: Marian Jadwiszczok

Dziś kolejna zagadka w ramach konkursu „Jakie to miejsce”. Trzy osoby, które jako pierwsze zadzwonią w dniu 27 października 2013 roku po godzinie 12.00 pod numer telefonu 607-631-802 i udzielią prawidłowej odpowiedzi, wskazując, jakie miejsce przedstawione zostało na zamieszczonym zdjęciu, otrzymają bezpłatnie czerwone koszulki z białym orłem i napisem Polska – Siemianowice Śląskie.

Laureaci poprzedniego konkursu:

1. Krzysztof Ceglarek z Siemianowic Śląskich
2. Krystian Wojtyczka z Siemianowic Śląskich
3. Alicja Pastuszka z Siemianowic Śląskich



Autor zachęca do odwiedzenia strony internetowej www.forum.jacekguzy.pl, gdzie podobny konkurs comiesięczny też jest organizowany.

Łakomy kąsek w samym sercu miasta. Kogo skusi?

Tereny po byłej Hucie „Jedność” mogą w ciągu najbliższych lat stanowić o dalszym rozwoju Siemianowic Śląskich. Chodzi o obszar o powierzchni dwóch i pół pełnowymiarowych boisk piłkarskich i to w samym centrum, blisko z granicą stolicy województwa. Zanim jednak zacniemy snuć plany trzeba uporządkować kwestię byłej huty, co wcale łatwe nie będzie

Michał Tabaka

Tereny po byłej Hucie „Jedność” to od lat temat tabu w mieście. Teraz, po zmianie na stanowisku likwidatora, wydaje się, iż jest szansa, by sprawa nieco poszła do przodu.

- Zdecydowanie najlepszym rozwiązaniem dla wszystkich byłaby sprzedaż całego terenu pod jeden, nowy projekt – nie ukrywa Stanisław Herbut, likwidator huty.

Pomysł oczywisty, jego realizacja już nie do końca. Przecież poprzedni likwidator przez lata nie potrafił sprzedać tych terenów. Jego następcą też mówi, że to wcale łatwe zadanie nie jest. Dodatkowo sprawę komplikują 2 hektary w środku hutniczego terenu, które ktoś kilka lat temu sprzedał, mocno komplikując tym samym ideę przeznaczenia całego terenu pod nowy projekt.

- Nie wyciąga się wisienki z tortu, tylko się go kroi. Wcześniej wszystko trzeba byłoby wyburzyć, uporządkować i mamy łakomy kąsek dla inwestorów. Pozosta-



Foto: Symon Ducek

je jeszcze kwestia podatków i tutaj jest ukłon w stronę miasta. Warto bowiem zastanowić się nad taką inwestycyjną promocją w postaci zwolnień z podatku. Byłoby mi zdecydowanie łatwiej prowadzić wtedy rozmowy – twierdzi Herbut.

Sprzedane wcześniej hektary z pewnością stanowią problem,

Wyimek: 16 ha – teren o takiej powierzchni czeka na inwestora

ale też nie są przeszkodą nie do pokonania.

Ważniejsze są obecnie jakiegokolwiek pomysły na późniejsze zagospodarowanie tych terenów. Zwłaszcza biorąc pod uwagę zapowiedzi Piotra Uszoka, prezydenta Katowic, który ostatnio mówił o zaawansowanych pracach projektowych nowej drogi, która miała by bieć właśnie przy siemianowickich terenach po hucie. Dzięki temu prezy-

dent Katowic mógłby nieco odsunąć transport ciężki od centrum, a też zagospodarować część alei Korfantego na deptak – w połączeniu z nowym rynkiem. Katowickie plany mogą nieco pomóc w zagospodarowaniu owych 16 hektarów.

- Trzymamy rękę na pulsie, sprawdzamy wszystkie docierające do nas informacje. Potrzeba jest jeszcze wielu rozmów – uważa prezydent Siemianowic Śl. Jacek Guzy.

Innym rozwiązaniem, sprawdzonym już bardzo dobrze w naszym mieście, jest włączenie kolejnych terenów do Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Tu warto przypomnieć, że w lipcu br. rząd przedłużył funk-



GŁOS Z RADY



Trzeba się za to zabrać z głową

Z radnym Grzegorzem Jurkiewiczem rozmawia Wojciech Kempa

- Przed nami obchody rocznicy odzyskania niepodległości w roku 1918...

- To było bardzo ważne wydarzenie w dziejach Polski, które należy czcić, a pamięć o nim winno się pielęgnować. W Siemianowicach Śląskich przykładamy do tego ogromną wagę.

- **Czemu właściwie należy pielęgnować pamięć historyczną?**

- Nie możemy zapominać o dokonaniach naszych przodków. Musimy pamiętać o tym, co było kiedyś i czego oni dokonali. Jesteśmy to winni im, ale i nam samym, a także przyszłym pokoleniom. Przytoczę tu słowa ojca świętego Jana Pawła II, który powiedział: „Naród, który nie zna swojej przeszłości, umiera i nie buduje przyszłości”.

- **Przy okazji przygotowań do obchodów rocznicowych wpłynęła sprawa nazw ulic, w szczególności ulicy Świerczewskiego, który to przecież odpowiada za bestialski mord na akowcach. Z drugiej strony nie mamy w mieście chociażby ulicy Armii Krajowej, nie upamiętniliśmy nadaniem nazwy ulicy kolejnych komendantów Okręgu Śląskiego AK...**

- To jest bardzo ważny temat, który ma niejako dwa aspekty. Z jednej bowiem strony kwestia ta wymaga rozwiązania i co do tego większość chyba się zgadza. Ale z drugiej strony wiąże się to z kosztami...

- **Chodzi tu też nie tyle o koszty, które znajdują się po stronie gminy, co o wydatki, jakie będą musieli ponieść mieszkańcy...**

- I to właśnie rodzi opór.

- **Czy mimo to warto ten temat podjąć?**

- Jak najbardziej warto, tylko trzeba się za to zabrać z głową. Musi to mieć ręce i nogi. Na pewno jest to temat do szerszej dyskusji.

cjonowanie specjalnych stref z 2020 do 2026 r. W Polsce obecnie funkcjonuje 14 specjalnych stref. Przeszło 200 przedsiębiorstw na przestrzeni ostatnich dwóch dekad zainwestowało tutaj w sumie ponad 20 mld zł. Siemianowice Śl. należą do sosnowiecko-dąbrowskiej podstrefy. Na jej terenach funkcjonują od lat m.in. Arcelor Mittal oraz Johnson Controls, płacąc do miejskiej kasy podatki i dając setkom

ludziom pracę. Trudno się dziwić, sens funkcjonowania specjalnych stref ekonomicznych to przede wszystkim ulgi podatkowe dla inwestorów. KSSE zaś jak najbardziej otwarta jest na współpracę.

- Teoretycznie jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje. Inicjatywa jednak powinna leżeć po stronie samorządu – mówi Bartłomiej Leszczyński, przedstawiciel sosnowiecko-dąbrowskiej podstrefy KSSE.



Zadłużenia czynszowe

Od listopada br. mieszkańcy budynków komunalnych będą mogli bez problemu zapoznać się ze stanem zadłużenia oraz saldem budynku, w którym mieszkają. Informacje będą wywieszane na kłatkach schodowych, a także będzie można się z nimi zapoznać w administracjach MPGKiM.

W kilku słowach postaramy się wytłumaczyć, jak interpretować dane, o których mówimy. Jeśli zadłużenie jest dość oczywiste, a dotyczy jedynie wysokości niezapłaconych czynszów przypadających na cały budynek,

tak pod pojęciem salda budynku ukrytych jest więcej elementów. W jego skład wchodzi: wymiar - czyli suma wymaganych czynszów, koszty utrzymania tj. remonty, przeglądy techniczne itp. oraz ostatni czynnik, czyli zadłużenie. To łącznie daje nam pewną kwotę, która niestety w przypadku niektórych bloków, czy kamienic daje nam saldo ujemne, co oznacza, że gmina musi do budynku dopłacać. W długoterminowej perspektywie osiągnięte przychody winny pokrywać koszty ponoszone na utrzy-

manie budynku, czyli nie chodzi oto, aby gmina na budynkach zarabiała.

- Nasze działanie jest podyktowane tym, że większość najemców wywiązujących się z obowiązków umownych tj. płacących czynsz nie jest świadoma, że sąsiad nie płaci czynszu, co ma wpływ na ujemne saldo budynku. W większości budynków wpływy czynszowe – z uwagi na nie płacenie przez niektórych, nierzadko najbardziej roszczeniowych najemców - są tak niskie, że nie pokrywają kosztów utrzy-

mania budynku, a tym samym nie pozwalają na wykonywanie remontów. Wywieśnienie informacji o wysokości kosztów ponoszonych na utrzymanie budynków oraz wysokości zaległości ma na celu uświadomienie najemcom, że gmina chcąc realizować obowiązek utrzymania budynków, nie jest w stanie tego wykonywać bez regularnych wpływów czynszowych – mówi Irena Chlebik naczelnik wydziału spraw społecznych i obywatelskich.

Jakub Nowak



Historia to fundament

W tym roku Narodowe Święto Niepodległości zamierzamy obchodzić w Siemianowicach Śląskich w sposób szczególnie uroczysty.

Wojciech Kempa

Trwają przygotowania do obchodów 95. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Przypomnijmy, że w tym roku w naszym mieście uroczystości odbędą się w wigilię Narodowego Święta Niepodległości, tj. w niedzielę, 10 listopada. Świętowanie zaczniemy w kościele pw. Krzyża Świętego, gdzie o godzinie 10.30 odprawiona zostanie msza św. w intencji Ojczyzny. Następnie udamy się pod Pomnik Czynu Niepodległościowego. Będzie to jednak przemarsz inny niż wszystkie wcześniejsze – maszerować będziemy bowiem głównymi ulicami miasta, a towarzyszyć nam będą: kompania honorowa Wojska Polskiego, orkiestra wojskowa, pojazdy wojskowe, a także grupy rekonstrukcyjne. Pod Pomnikiem Czynu Niepodległościowego, pod którym złożymy wieńce i kwiaty, odbędzie się apel poległych oraz salwa honorowa, wręczenie odznaczeń i medali.

- Liczę na liczny udział mieszkańców, zwłaszcza młodzieży – powiedział prezydent Jacek Guzy. – Historia to fundament naszej tożsamości. A nie można wznosić gmachu, jeśli nie zadba się o fundamenty. Taka budowla będzie zawsze krucha i szybko runie. Tak właśnie jest z historią. Żadna wspólnota nie przetrwa, jeśli zapomni się o fundamencie, jakim jest dla niej wiedza historyczna i wychowanie patriotyczne. 10 listopada 1918 roku do Warszawy przybył, uwolniony z twierdzy w Magdeburgu, Józef Piłsudski. Następnego dnia utworzona przez zaborców, Niemcy i Austro-Węgry, Rada Regencyjna przekazała mu dowództwo nad wojskiem. To, co się wtedy działo na ulicach Warszawy, księżna Maria Lubomirska opisała następująco:

„Dzień dzisiejszy należy do historycznych, do niezapomnianych, do weselszych, do triumfalnych!



Grupy rekonstrukcyjne pielęgnujące tradycje 75 pułku piechoty oraz Grupy Operacyjnej „Śląsk” rokrocznie biorą udział w rekonstrukcji bitwy wyrskiej.

Jesteśmy wolni! Jesteśmy panami u siebie! Stało się i to w tak nieoczekiwanych warunkach... Od wczesnego ranka odbywa się przejmowanie urzędów niemieckich przez władze polskie. Już przekazano w nasze ręce Cytadelę, którą zajął batalion wojska polskiego z majorem Szynclerem na czele... Niemcy zbaranieli, gdzieś się bronią, zresztą dają się rozbrajać nie tylko przez wojskowych, ale przez lada chłystków cywilnych... Dziwy, dziwy w naszej stolicy! Idą Niemcy rozbrojeni w czerwonych przepaskach - idą żołnierze w niemieckich mundurach z polskim orłem na czapce: to wyswobodzeni Polacy z Księstwa Poznańskiego. Idą żołnierze w niemieckich mundurach z francuską kokardą: to dzieci Alzacji i Lotaryngii - śpiewają pieśni francuskie i bratają się z Polakami. Zbratanie zdaje się być ogólne - pękł przymus dyscypli-



28 września 2013 roku kompania reprezentacyjna 6 batalionu powietrznodesantowego brała udział w uroczystościach upamiętniających mord na partyzantach ze zgrupowania NSZ kpt. Henryka Flame ps. „Bartek” w lesie koło miejscowości Barut.

ny, runęły przegrody - ludzie są tylko ludźmi.” 95. rocznicę tego radosnego dnia zamierzamy obchodzić w Siemianowicach Śląskich w sposób szczególnie uroczysty.

Wśród żołnierzy

15 października prezydent Jacek Guzy, korzystając z zaproszenia do wódcy 6 batalionu powietrznodesantowego, ppłk. Mirosława Brysia, gościł w dowodzo-

nej przez niego jednostce. Rozmawiano przede wszystkim o zbliżających się obchodach Święta Niepodległości w Siemianowicach Śląskich.

- Naprawdę wspaniale się tam czułem – powiedział prezydent Guzy. – W tym środowisku przywiązanie do takich wartości jak patriotyzm odczuwa się na każdym kroku. Nie trzeba tam nikomu tłumaczyć, że polityka historyczna i wychowanie patriotyczne to są spr-

wyższe. Można powiedzieć, że świetnie się rozumieliśmy.

W uroczystościach, które odbędą się w Siemianowicach Śląskich, wezmą bowiem udział żołnierze 6 batalionu oraz orkiestra wojskowej Sił Powietrznych z Bytomia.

- Przy okazji tej wizyty prezydent zapoznał się z historią powstania batalionu, zadaniami realizowanymi przez żołnierzy tegoż batalionu oraz ich udziałem w misjach pokojowych i stabilizacyjnych w ramach Polskiego Kontyngentu Wojskowego – powiedziała Anna Wichary, naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego. – Prezydent miał okazję przyrzec się bezpośrednio szkoleniu na poligonie, jak i zapoznać się z podstawowym wyposażeniem bojowym żołnierzy. Była to niewątpliwie wyjątkowa okazja do zapoznania się ze specyfiką służby żołnierskiej



15 października prezydent Siemianowic Śląskich, Jacek Guzy, odwiedził 6 batalion powietrznodesantowy.

i środowiskiem w jakim na co dzień funkcjonują żołnierze 6 batalionu powietrznodesantowego w Gliwicach

Grupy Rekonstrukcji Historycznej

Udział w uroczystościach potwierdziły grupy rekonstrukcyjne, w tym między innymi GRH „Karpaty”, która – jak możemy przeczytać na jej stronie internetowej – stawia sobie za cel kultywowanie chlubnej tradycji oręża polskiego oraz badanie i promocję historii, poprzez udział grupy w rekonstrukcjach i inscenizacjach bitew, obchodach Świąt Narodowych. W najdokładniejszy sposób grupa rekonstruuje umundurowanie i wyposażenie polskich jednostek z okresu II Wojny Światowej, a przede wszystkim Samodzielnej Brygady Strzelców Karpaccich oraz powstałej na bazie tejże 3 Dywizji Strzelców Karpaccich. Przybędą nadto do Siemianowic Śląskich grupy rekonstrukcyjne podtrzymujące tradycje 75 pułku piechoty oraz Grupy Operacyjnej „Śląsk”, w skład której zresztą wchodził wspomniany pułk (jako jeden z pułków 23 Dywizji Piechoty). Grupy te znane są przede wszystkim z udziału w rekonstrukcjach bitwy wyrskiej, która stoczona została w dniach 1 – 2 września 1939 roku, oraz bitwy pod Tomaszowem Lubelskim, gdzie jednostki te w dniach 18 – 20 września 1939 roku zakończyły swój udział w wojnie obronnej Polski.

75 pułk piechoty przed wojną stacjonował w Chorzowie (z wyjątkiem I batalionu, który swój garnizon miał w Rybniku). Tuż przed wybuchem wojny jeden z batalionów tego pułku, mianowicie III, przerzucony został do Siemianowic Śląskich.

Tam zastała go wieść o niemieckiej agresji na Polskę i zajęciu kopalni „Michał” w Michałkowicach przez oddział Freikorpsu. W związku z tym, że przeciwnik okazał się zbyt silny w stosunku do miejscowej samoobrony, złożonej głównie ze słabo uzbrojonych powstańców śląskich i harcerzy, dowództwo batalionu skierowało do Michałkowic część pododdziałów, których udział w walkach przechylił szalę zwycięstwa na korzyść Polaków.

Po odbiciu kopalni III batalion 75 pułku piechoty skierowany został pospiesznie w rejon Wyr, gdzie w tym czasie w odpięcie niemieckiego natarcia zaangażowane były siły główne Grupy Operacyjnej „Śląsk”. Chociaż z dwudniowej bitwy wyrskiej nasze wojska ostatecznie wyszły zwycięsko, nie dopuszczając do przełamania linii obrony, to jednak zmuszone one były opuścić zajmowane pozycje, w związku z niemieckim włamaniem w innym miejscu, co groziło oskrzydleniem Grupy Operacyjnej „Śląsk”.

Od tej pory ta znajdowała się w ciągłym odwrocie, który zaprowadził ją aż w rejon Tomaszowa Lubelskiego, gdzie w dniach 18 – 20 września 1939 roku stoczyła ona swą ostatnią bitwę, zakończoną kapitulacją.

Świadek tych dni

Wśród osób, które zapowiedziały swój udział w obchodach Święta Niepodległości w Siemianowicach Śląskich, nie zabraknie kombatantów, a w tym gronie – Franciszka Grzegorzka z Pszowa, ostatniego żyjącego uczestnika walk o kopalnię „Michał”.

Franciszek Grzegorek w chwili wybuchu II wojny światowej służył w III batalionie 75 pułku pie-

HISTORIA



choty. Przeszedł cały szlak bojowy batalionu – od Michałkowic i Wyr aż do Tomaszowa Lubelskiego, gdzie został ciężko ranny i dostał się do niemieckiej niewoli.

14 października miałem zaszczyt zaprosić go, w imieniu prezydenta Jacka Guzega, na uroczystości, które odbędą się w naszym mieście w dniu 10 listopada. Pan Franciszek obiecał, że postara się przybyć na uroczysto-

ści, wyrażając przy tym zadowolenie, że otrzymał zaproszenie od prezydenta miasta, w którym przyszło mu przejść swój chrzest bojowy. Korzystając z okazji, nagraliśmy rozmowę z panem Franciszkiem, której obszerne fragmenty są już dostępne w internecie, na youtube.

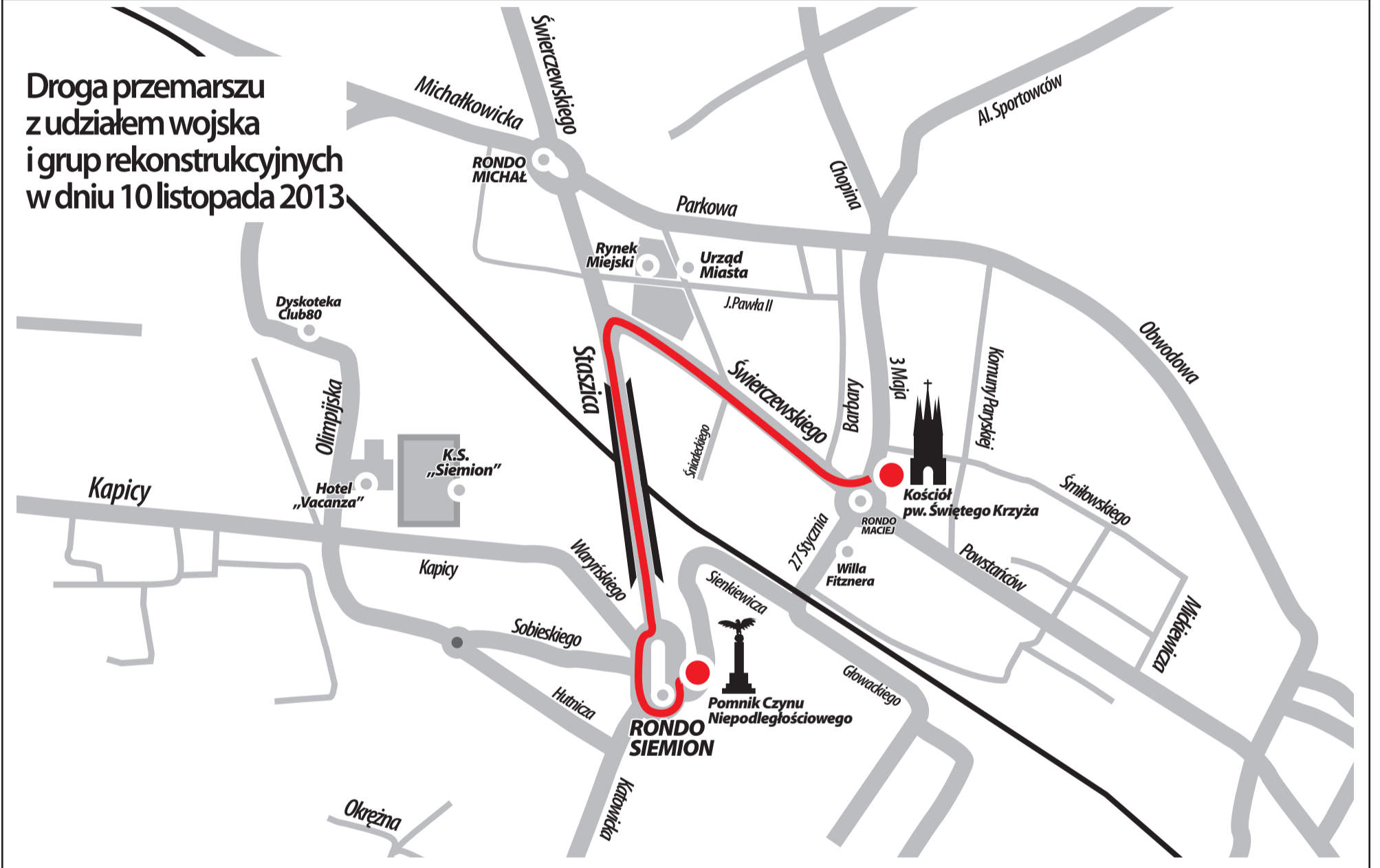
Franciszek Grzegorzczak niezwykle drobiazgowo opowiedział nam o swoim udziale w walkach o ko-

palnię „Michał”, a także o późniejszych walkach jego batalionu. Przyznam, że choć sporo na ten temat wiedziałem, to usłyszałem wiele szczegółów, które dotąd nie były mi znane. W szczególności po raz pierwszy mogłem usłyszeć o okolicznościach, w jakich zginął ppor. Władysław Stempurski...

Warto wspomnieć, że w walkach o kopalnię „Michał” III batalion 75 pułku piechoty stra-

cił ośmiu zabitych żołnierzy, w tym dwóch podporuczników (poza wspomnianym ppor. Stempurskim, ppor. Józef Biedal) oraz sześciu szeregowych, których nazwisk nie udało się dotąd ustalić. Wszyscy oni spoczywają w zbiorowej mogile na cmentarzu przy ul. Michałkowieckiej. Trzy lata temu ich grób został odrestaurowany i powtórnie poświęcony.

Droga przemarszu z udziałem wojska i grup rekonstrukcyjnych w dniu 10 listopada 2013



Wpoił mi to mój dziadek

Tomasz Śledź w konkursie, zorganizowanym z okazji 90. rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego, zdobył pierwsze miejsce za obraz przedstawiający rannego powstańca z białą-czerwoną flagą. Obraz ten znalazł się na plakacie zachęcającym do udziału w obchodach tegorocznego Święta Niepodległości z Tomaszem Śledziem rozmawia Wojciech Kempa

- Skąd wzięło się Pana zainteresowanie malarstwem?

- Maluję od małego. Mama zaszczerpiła mi zainteresowanie malowaniem. Sama była utalentowana malarsko. Ale robię to hobbystycznie.

- Tamten konkurs, w którym zajął Pan pierwsze miejsce za ten właśnie obraz, nie sprawił, że postanowił Pan kształcić się w tym kierunku?

- Poza tym jednym, nie brałem udziału w konkursach. Wybrałem kierunek bardzo

odległy do tego mojego hobby, studiuję bowiem inżynierię materiałową na Uniwersytecie Śląskim.

- I nie myślał Pan o kształceniu się w zgodzie z Pana pasją?

- Myślałem, ale ostatecznie wybrałem coś innego...

- Znajduje Pan obecnie czas na malowanie?

- W ostatnim czasie nie mam na to czasu. Musiałem odłożyć swoje hobby, ale na pewno do tego wrócę, gdy tylko zdo-

łam wygospodarować nieco więcej czasu.

- A skąd pomysł, by wziąć udział w tamtym konkursie?

- Dowiedziałem się od pana Lazara, że będzie taki konkurs i postanowiłem spróbować swoich sił.

- Tematyką powstańczą interesuje się Pan bliżej?

- Czuję się silnie związany emocjonalnie ze Śląskiem. Wpoił mi to mój dziadek, który był górnikiem. To dzięki niemu tak ważna jest dla

mnie śląska tradycja, przywiązanie do śląskiego etosu, do takich wartości jak etos pracy. Duży udział miał tu też ojciec, który zaszczerpił mi szacunek do Ojczyzny.

- A skąd zainteresowanie akurat Powstaniem Śląskimi?

- Lubię czytać o Powstaniach, choć nie jest tak że zajmuję się na co dzień zgłębianiem wiedzy historycznej. Natomiast interesuję się Powstaniem i w wolnych chwilach chętnie o tym czytam.



Na grubie blues (i nie tylko)

Rafał Kura jako preludium do wielkiego muzycznego wydarzenia w SCK – Parku Tradycji. Zapraszamy muzycznie

Wśród grona młodych podopiecznych Bogumiły Kliś z MDK im. dra H. Jordana na pierwszy plan wysuwa się Rafał Kura, utalentowany, nagradzany, mający już za sobą in-



dywidualne występy wokalisty. Jego zeszłoroczny koncert „Promocja” w SCK – Parku Tradycji cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Wystąpił również w siemianowickim kinie Maks z filmowymi utworami Erica Claptona. Rafał Kura powraca oto na scenę w Parku Tradycji 26 października o godz. 19.00 wraz ze swoimi gośćmi. Szeroka gama piosenek w repertuarze Rafała Kury gwarantuje dobrą zabawę dla każdego. Jego gust muzyczny pozwala mieć pewność, że zaśpiewa piosenki niekoniecznie łatwe, ale za to wybitnych artystów. Wstęp wolny.

9 listopada o godz. 18.00 na „Michałkowickim bluesowaniu” – pierwszej tego typu



klimatycznej imprezie w tym obiekcie wystąpi Śląska Grupa Bluesowa, zobaczymy wystawę fotografii Przemka Kokota i film „Skazany na bluesa”. Śląska Grupa Bluesowa działa od 2002 roku. Obecnie w skład jej wchodzi: Jan „Kyks” Skrzek – śpiew i fortepian, Leszek Win-

der – gitara, Michał „Gier” Giercuskiewicz – perkusja i Mirosław Rzepa – gitara. Zespół ma w dorobku dwie płyty oraz liczne koncerty z czołowymi muzykami bluesowymi i nie tylko. W przerwie między koncertem a projekcją filmu zapraszamy na wer-

nisaż wystawy Przemka Kokota. Ten 30-letni fotografik ma w swoim dorobku kilkanaście wystaw indywidualnych i zbiorowych, jego prace były publikowane w licznych wydawnictwach muzycznych. Głównie fotografuje muzyków i wokalistów występujących na koncertach. Taka też tematyka zdominuje wystawę w ramach „Michałkowickiego bluesowania”. W kinie Maks natomiast wyświetlona zostanie nagradzana biografia Ryszka Riedla „Skazany na bluesa” ze znakomitą główną rolą Tomasza Kota. Rzecz jasna film Jana Kidawy-Błońskiego z 2005 roku zawiera wiele niezapomnianych utworów w wykonaniu grupy Dżem. Bile-

ty na „Michałkowickie bluesowanie” są w następujących cenach: na sam koncert – 25 zł, na sam film – 12 zł zaś karnet na całą imprezę łącznie – 30 zł. Zapraszamy!

Jan Wywiórka



Nowości w siemianowickich szkołach

Uśmiech dziecka zawsze powoduje uśmiech dorosłego. Tym bardziej każde działanie, które pozwala uzyskać ten efekt cieszy. Nie inaczej jest w przypadku dostawy pomocy dydaktycznych dla siemianowickich szkół.

Pomoce dydaktyczne, które trafiły w ostatnich dniach do szkół są wynikiem udziału miasta w unijnym programie „Indywidualizacja pro-

cesu nauczania i wychowania uczniów i uczennic klas I – III szkół podstawowych w Siemianowicach Śląskich”. W ramach projektu za kwotę 280 tys. zł nasi najmłodsi będą wykorzystywali przy nauce nowe gry, książki, programy multimedialne, zabawki do aktywności ruchowej i intelektualnej, mikroskopy z kamerkami, urządzenia rehabilitacyjne, sie-

dziska i wiele innych rzeczy. Odwiedziliśmy Szkołę Podstawową nr 20, gdzie trafiła jedna z największych dostaw.

- Nowe zabawki i rzeczy, które dostaliśmy są fajne, bo lekcje nie są nudne i chętniej przychodzę do szkoły – zdradza nam 8-letnia Agnieszka z II klasy.

- Na początku, kiedy ruszał program, sami nauczycie-

le wskazywali elementy które powinny zostać zakupione, aby ułatwić dzieciom naukę, jak również pomóc tym z niepełnosprawnościami.

Sprzęt, na którym teraz pracujemy pozwala na kompleksowe podejście do naszej misji jaką jest zbilansowany rozwój dziecka. Jestem rad, że miasto przystąpiło do tego programu – dodaje Michał Płonka dyrektor SP 20.

Wynikiem uczestnictwa nie była jedynie dostawa pomocy dydaktycznych. W ciągu ostatnich dwóch lat jego realizacji do szkół trafiły również meble, sprzęt komputerowy, a dzieci mogły korzystać z dodatkowych zajęć szkolnych. Wszystko to za kwotę ponad 700 tys. zł.

- W mediach dużo mówi się o unijnej pomocy w kontekście inwestycji, co jest zrozu-

miało gdyż tam wydawane są większe kwoty. Nie możemy jednak zapominać o tzw. programach miękkich tak jak jest w tym przypadku. Pozwalają one wspomóc te działania, które nie przynoszą bezpośrednich efektów, lecz procentują po latach – komentuje Henryk Ptasznik II Zastępca Prezydenta Miasta (Forum Samorządowe).

Jakub Nowak

Czy wiecie, że dynia nie z Ameryki pochodzi?

Upiorne i podświetlane dynie stały się elementem naszego, jesiennego krajobrazu od kilkunastu lat. Wtedy chłonęliśmy niczym gąbka wszystkie zwyczaje płynące z zachodu, chcąc sobie jakby zrekompenzować wieloletnie braki takich rozrywek. I tak, przekonani do dzisiaj w większości, że to moda made in USA, przejęliśmy zwyczaj Halloween i dyniowego szaleństwa.

Warto jednak przy tej okazji uzmysłowić sobie, że ów duży owoc (choć dla niektórych to także warzywo), o tej porze występujący najczęściej z trójkątnymi „oczka-



Z zakupem dyni przed świętem Halloween nie będziemy mieć problemu - mówi Halina Szeja (pierwsza z lewej) sprzedająca świeże owoce i warzywa w jednym z siemianowickich warzywniaków.

mi” wbrew pozorom nie pochodzi ze Stanów Zjednoczonych. I chociaż trudno dzisiaj

jednoznacznie znawcom tematu stwierdzić skąd tak naprawdę zwyczaj dyniowy po-

chodzi, to jednak ślad celtycki wydaje się najbardziej wiarygodny. W danym kalendarzu Celtów 31 października stanowił ostatni dzień ich kalendarza. Ich magowie – Druidzi, wierzyli, że właśnie w tym czasie duchy zmarłych odwiedzają ziemski padół w poszukiwaniu schronienia. Stąd tradycja częstowania smakołykami na progu domostw, by owe dusze nie wchodziły do środka. Z odpowiednio zaś przygotowanych dyń robiono latarnie: by zbłąkane dusze mogły łatwiej trafić z powrotem do zaświatów.

Na terenach dzisiejszej Wa-

lii, Anglii i północnej Francji dynia od tysięcy lat była – niezależnie od wierzeń i tradycji Celtów – symbolem prostu definitywnego pożegnania lata i przygotowania do zimy. Wszystko zmieniło się tak naprawdę po 835 roku, kiedy decyzją hierarchów kościelnych uroczystość Wszystkich Świętych przeniesiono z maja na 1 listopada. Dalej Kościół Katolicki, przeciwstawiając się pogańskim zwyczajom, wprowadził w 998 roku Dzień Zaduszników. W XIV wieku wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych wprowadzono do liturgii

rzymskiej i upowszechniono w całym Kościele.

Skąd więc dynia tak powszechna w amerykańskiej tradycji i tamtejszych zwyczajach? Odpowiedzialnością za to można obarczyć Irlandczyków, którzy w latach 40. XIX wieku zaczęli się tutaj masowo osadzać, wprowadzając w życie przy okazji swoje obrzędy. Pierwsza parada z okazji Halloween w USA odbyła się 31 października 1920 r. w mieście Anoka w stanie Minnesota.

W Polsce podświetlane dynie pierwszy raz pojawiają się pod koniec lat 90. ubiegłego stulecia.

(mit)

Świetna passa

Trwa świetna passa naszych siatkarzy. W miniony weekend drużyna MUKS-u Michałkowice odniosła dwa efektowne zwycięstwa. W sobotę w hali Kompleksu Sportowego „Michał” Michałkowiczanie podejmowali drużynę MKS-u Poręba, wygrywając z nią pewnie w stosunku 3 : 0 (25:18, 25:21, 25:10). W niedzielę przeciwnik zdawał się być bardziej wymagający, była nim bowiem mianowicie drużyna Exact Systems Norwid Częstochowa 2. - Pierwsze dwa sety wygrywamy dość gładko dzięki zna-

komitym zagrywkom Marcia Gamzy i Michała Tyla oraz bardzo dobrej grze w obronie co umożliwiło nam skuteczne kończenie kontr – napisał Grzegorz Przybył. – Trzeci set spowodował rozluźnienie przez co przegrywaliśmy już 13-18, jednak determinacja i charakter jaki pokazaliśmy w drugiej połowie seta, pozwoliły nam na dogonienie rywala przy stanie 22:22, a w efekcie zwycięstwo 26:24. Dodajmy, że dwa pierwsze sety MUKS wygrał do 17 i do 18. WK



Biegali i strzelali



W minioną sobotę w Parku Pszczelnik odbyły się zawody o Puchar Siemianowic Śląskich w Biathlonie Letnim. Rywalizacja odbywała się w trzech kategoriach wiekowych: szkół podstawowych, szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz seniorów. Organizatorom, a byli nimi: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji „Pszczel-

nik”, Uczniowski Klub Sportowy „LIDER” Katowice, Uczniowski Klub Sportowy „ZRYW” Świętochłowice oraz Polski Związek Biathlonu, sprzyjała także pogoda, co dodatkowo przyczyniło się do tego, że impreza była ze wszech miar udana. Warto odnotować, że w kategorii seniorów zwyciężył siemianowiczanie Sebastian Kozera. WK

WYNIKI:

Hokej na trawie – I liga: 13.10. UKH Start 1954 Gniezno – MKS Siemianowiczanka Siemianowice Śląskie 9 : 1 (5:0), bramki dla MKS: Bortlik; 20.10. LKS Gąsawa – MKS Siemianowiczanka 5 : 2 (2:1), bramki dla MKS: Dehnert, Dam. Just; Hokej na trawie – II liga: 13.10. Lipno Stęszew – UKS Mustangi Michałkowickie 6 : 4 (4:1), bramki dla Mustangów: Blot, Konieczny, Rudziński, Tomanek; **Piłka siatkowa – III liga:** 19.10. MUKS Michałkowice – MKS Poręba 3 : 0 (18, 21, 10), 20.10. MUKS Michałkowice – Exact System Norwid II Częstochowa 3 : 0 (17, 18, 24); **Piłka nożna – gr. II klasa okręgową:** 12.10. Tęcza Będów – MKS Siemianowiczanka Siemianowice Śląskie 1 : 0 (0 : 0), 19.10. MKS Siemianowiczanka – AKS Nivka Sosnowiec 3 : 1 (2:0) bramki dla MKS: Przątko 2, Marona; **Piłka nożna – klasa A:** 13.10. MKS II Siemianowiczanka – Naprzód Lipiny 1 : 3, 20.10. Kolejnarz Katowice – MKS Siemianowiczanka 4 : 0; **Piłka Nożna – Śląska Liga Juniorów:** 12.10. MKS Siemianowiczanka – Energetyk ROW Rybnik 2 : 3 (0:3), bramki dla MKS: Czopa 2, 20.10. GKS Katowice – MKS Siemianowiczanka 3 : 0 (1:0).

Siemianowicka Liga Halowa „5” Piłkarskich: 13.10. I LIGA: WWT Polska – GP Rex-Pol 1:3, Wichary Technologies – Niebiescy Bańgów 7:0, WZM Siemianowice – Blue Boys 1:2, Hunger Bud – Grupa Labor 7:3, Milimex – Tajfun 4:1; II LIGA: Johnson Controls – Fortuna 7:1, FC Giszowiec – BP Na Fali 3:2, Benteler – Premium Appetite 1:1, FKR Krystaw – FC Zawodzie 8:0, PGF Katowice – Domino 1:1, El Ninio-Viva – MTO 4:5, Silesia Santos – MDK Jordan 8:4, Prawda Ostateczna – Wolf System 8:4, Kottłomontaż Siemianowice – Autor Team 4:1; 20.10. I LIGA: Tajfun – Hunger Bud 2:2, Wichary Technologies – Milimex 3:4, Niebiescy Bańgów – WZM Siemianowice 1:7, Blue Boys – GP Rex-Pol 3:3, Grupa Labor – WWT Polska 3:5; II LIGA: Wolf System – FC Giszowiec 2:2, PGF Katowice – Johnson Controls 3:12, Premium Appetite – Kottłomontaż 3:3, Prawda Ostateczna – MDK Jordan 1:2, MTO – Domino 4:3, Autor Team - Viva Elnino 4:1, FC Zawodzie – Benteler 0:3, Fortuna – BP Na Fali 3:1, Silesia Santos – FKR Krystaw 0:9. (son)



Piłkarki ręczne MKS Start Michałkowice przegrały w niedzielę z Sośnicą Gliwice 18:33.

Pierwszoklasiści 2013/2014

NOWE SIEMIANOWICE



Klasa 1a, Szkoła Podstawowa nr 13 w Siemianowicach Śląskich

Wychowawca: mgr Renata Mikociak

Jakub Ziebur, Dawid Woźniak, Wiktor Wójcikowski, Wiktor Zejer, Mateusz Motyka,

Wiktoria Borek, Dagmara Czogała, Agata Olejnik, Paulina Kołodziejczyk, Karolina Wojtasińska, Anastazja Kołodziej, Olga Gębica, Agata Kulik, Karolina Pietrusiak

Piotr Michalski, Szymon Ziółkowski, Lukas Ster, Jakub Nogaj, Jakub Migdalski, Mateusz Raczynski, Filip Grajek, Rafał Radzik

Nieobecni: Giedroń Alicja



SIEMIANOWICKIE CENTRUM KULTURY SCK

Zapraszamy na koncerty, spektakle, spotkania.

Bilety na imprezy do nabycia w naszych placówkach. Szczegóły - www.siemck.pl

SCK-BYTKÓW, ul. Niepodległości 45, (32) 228-72-80

SCK-PARK TRADYCJI, ul. Orzeszkowej 12, (32) 765-27-40

SCK-WILLA FITZNERA, ul. 27 Stycznia 3 (32) 763-27-39

SCK-JARZĘBINA, ul. Wierzbowa 2 (32) 228-48-46



mysłovitz

promocja płyty "1.577"

26 października (sobota), g. 18.00
SCK-Bytków, ul. Niepodległości 45
bilety: 40 zł / 45 zł (w dniu koncertu)

28 listopada
poniedziałek, g. 19.00

LEMON

sck - bytków

ul. Niepodległości 45

bilety: 30 zł / 35 zł (w dniu koncertu)



Śląska Grupa
Bluesowa

g. 18.00, bilety: 25 zł

BLUESOWANIE

MICHAŁKOWICKIE

9 listopada

SCK-Park Tradycji

ul. Orzeszkowej 12



Projekcja filmu
Skazany na bluesa

g. 20.15, bilety: 12 zł

Wernisaz fotografii
Przemysław Kokota

g. 19.30, wstęp wolny

Karnet na całą imprezę: 30 zł



Robert
Janowski

25 listopada, poniedziałek, g. 18.00

SCK-Willa Fitznera, ul. 27 Stycznia 3, bilety: 60 zł



SPOTKANIE Z KABARETEM:
red. Andrzej Miś

11 listopada (poniedziałek), g. 18.00, bilety: 17 zł, SCK-Jarzębina



Klasa 1a, Szkoła Podstawowa nr 3 w Siemianowicach Śląskich

Wychowawca: mgr Aleksandra Tomanek-Szewczyk
Szymon Szrenawski, Patryk Szrenawski, Artur Pytel, Artur Kasiak, Michał Modzewlewski, Alan Gamza, Fabian Kohut, Dominik Gorol
Marcin Patrzalek, Weronika Kalyta, Weronika Wendt, Maria Nowakowska, Dominika Jacoszek, Kinga Blachnik, Natalia Nosek, Karol Wróbel
Weronika Nowok, Kinga Konieczna, Julia Jambor, Lena Rajska, Agata Pyka, Zuzanna Kubacka
Nieobecni: Wiktoria Staniczek, Karolina Rutana, Mateusz Czarnecki, Miłosz Werner, Tomasz Zawadzki



Klasa 1b, Szkoła Podstawowa nr 3 w Siemianowicach Śląskich

Wychowawca: mgr Grażyna Bartel
Fabian Klocek, Jakub Gajek, Mariusz, Pisarski, Alan Krystek, Michał Spura, Dominik Szędziolorz, Kacper Siekowski
Alicja Białas, Magdalena Rusin, Martyna, Uznańska, Martyna Waligóra, Katarzyna Kamińska, Nicola Rak, Julia Kasprzak
Kamil Grabowski, Oliwia Kantor, Jesica Malordy, Daria Marszałek, Paulina Ciwis, Grzegorz Grabowski
uczniowie nieobecni: Katarzyna Milewska, Karolina Skrzypczyk, Martyna Szafrąńska, Paweł Turosiński



Klasa 1a, Szkoła Podstawowa nr 8 w Siemianowicach Śląskich

Wychowawca: Beata Brysz

Weronika Zajęc, Paulina Ponitka, Oliwia Hencel, Martyna Wycisk, Paulina Kawa, Kinga Rosińska
Szymon Sławiński, Sebastian Herko, Igor Czyżewski, Jakub Gwóźdź, Maciej Podlasiński, Dawid Kubarek, Jakub Frania, Piotr Basista, Rafał Ciepłik
Kamil Pękala, Julia Fajęcka, Milena Kuczek, Vanessa Ogaza, Klaudia Gajos, Natasza Kania, Zofia Szulc, Honorata Kukłok, Marcei Pyrek
uczniowie nieobecni: Nicola Buchta, Weronika Gwóźdź



Klasa 1b, Szkoła Podstawowa nr 8 w Siemianowicach Śląskich

Wychowawca: Anna Osowska

Szymon Walas, Dominik Pisarski, Sebastian Łuczyna, Bartosz Czajka, Olivier Fortuna, Szymon Korek, Artur Lanuszny, Bartosz Hojda, Filip Witko,
Wiktor Mieszala, Oskar Ludyga, Bartosz Fugiel, Antoni Malecki, Mateusz Gremlik, Marcin Pera, Konrad Fijoł, Franciszek Malinowski, Filip Woźnicka,
Liliana Żak, Karolina Ćwikła, Adrianna Duda, Faustyna Wyrwał, Karolina Jahn, Emilia Brachaczek, Nadia Grelewicz, Natalia Myśliwiec, Zuzanna Walesz



Klasa 1a, Szkoła Podstawowa nr 5 w Siemianowicach Śląskich

Wychowawca: Katarzyna Wieszołek

Sebastian Glapiak, Jakub Salisz, Kordian Miska, Krzysztof Skiba, Grzegorz Zieliński, Mateusz Wajda, Martin Prauze, Bartosz Gładysz, Dominik Chyleński, Dominik Matysik, Grzegorz Piernikarczyk, Martyna Hadrysiak, Klaudia Michalska, Sabina Michalik, Martyna Fijałkowska, Marcin Adamczyk, Oskar Dec, Wiktoria Rojowiec, Natalia Szędzielorz, Sabina Grobelna, Zofia Klabisz, Wiktoria Guzy, Lena Janik, Wanessa Swierz



Klasa 1b, Szkoła Podstawowa nr 5 w Siemianowicach Śląskich

wychowawca: Renata Schejbal

Mateusz Wróbel, Maciej Olczyk, Aleksy Buchta, Marcel Makosz, Dominik Głowacki, Maciej Rusin, Dorian Pawlik, Dominik Król, Borys Szpakowski, Krystian Wiśniewski, Oliwier Łukasik, Kacper Makosz, Martyna Borowik, Emilia Krawczyk, Lena Szeziak, Julia Winiarska, Dominika Przanowska, Brajan Reder, Radosław Mazurek, Oliwia Matuła, Weronika Mazur, Roksana Makosz, Marlena Hampel, Hanna Świaczny, Jessika Wieczorek, Angelika Ofont



Klasa 1b, Szkoła Podstawowa nr 13 w Siemianowicach Śląskich

Wychowawca: mgr Justyna Jeź

Filip Rybarczyk, Karol Kluczewski, Aleksander Szot, Kacper Kinel, Maksymilian Okoń, Michał Słomiany, Dawid Kopieński, Daniel Mazur, Bartosz Banert
Amelia Biernacka, Martyna Szurek, Klaudia Zbieralska, Paulina Weirauch, Hanna Rozmiarok, Zuzanna Górka, Julia Flaga, Natalia Rozpędowska, Julia Gebauer, Paulina Rajska
Wojciech Piwek, Alicja Śliz, Wiktoria Wojnar, Zuzanna Gilarska, Oliwia Gabor, Zofia Folcik, Dorota Kukłok, Arkadiusz Chrobok.



Klasa 1c, Szkoła Podstawowa nr 13 w Siemianowicach Śląskich

Wychowawca: mgr Mariola Skiba

Aleksander Mak, Dariusz Grzyśka, Michał Robok, Kamil Duda, Szymon Korcz, Daniel Gulewicz, Adam Kokoszka, Jakub Jakubczyk
Igor Bramowicz, Wiktor Nagórzański, Mateusz Kotowicz, Martyna Nawrocka, Julia Nagórzańska, Weronika Marciniak, Paweł Dors, Jakub Korzyniec, Kacper Wichary
Justyna Błaszczuk, Sonia Jerczyńska, Ewelina Leszner, Oliwia Kostecka, Dagmara Woś, Martyna Gadomska, Michalina Denis, Paulina Zydroń
uczniowie nieobecni: Oliwia Bartyła, Maksymilian Leja